

♦ JUTRO

OLA OBARSKA I J. LAWINA
WŁADYSŁAW WALTER

♦ WINIARNIA ZIEMIAŃSKA
„Caveau Caucasiens” Jasna 5

♦ W salonach wschodnich:
Chór BAJAN

♦ Na sali Balet Walery, Iwonka,
humorysta K. Chrzanowski

Jak w powieści Dumasa Francja podminowana przez spiski General Franco stosuje retorsje

PAŹYŹ, 22. 9. Próba zawładnięcia łodzią podwodną rządu walenckiego w Breście jest w dalszym ciągu głównym punktem zainteresowania szerokiej opinii publicznej.

Co dziś nowa sensacja

Cała sprawa rozwija się dalej w formie pewnej sensacji i tajemniczości. Każdy dzień przynosi informacje o nowych aresztowaniach czy zeznaniach tajemniczych osobników. To jakiś Hiszpan, rzekomo dziennikarka, u której miano znaleźć sensacyjne dokumenty, to znowu jakiś Meksykanin, o dwóch nazwiskach Noguero albo Salazar, który na początku 20-ego stulecia brał udział w wojnie domowej, prowadzonej przez słynnego wodza Penón Pancho Villę i miał być tajemnym łącznikiem między pewnymi czynnikami Stanów Zjednoczonych a Villą. W Europie miał on również odgrywać jakąś doniosłą i tajemniczą rolę finansowo - polityczną.

Tajemniczy Meksykańczyk

Ów tajemniczy Meksykańczyk przybył do Francji do portu St. Nazaire w lipcu r. b. i po przybyciu zgłosił się do policji, oświadczając, że przybył z Hiszpanii, otrzyskawszy stamtąd rozkaz dokonania we Francji szeregu zamachów bombowych, które miałyby wywołać zdenerwowanie i wzburzenie w całym kraju oraz zakłócić spokój publiczny. Na potwierdzenie swoich słów miał on wydać w ręce policji dość obfity materiał wybuchowy, złożony z bomb o mechanicznym zegarowym, twierdząc, że materiały te zostały mu dostarczone przez granicę hiszpańsko - francuską w aucie, zaopatrzone w specjalną skrytkę.

Podjętane zniknięcie

Rewelacje Meksykańczyka, podawane dziś szeroko na łamach prasy paryskiej, zawierają jednak poza tym dość ciekawy szczegół, a mianowicie, że Meksykańczyk ów, po złożeniu swoich zeznań, zdołał zmylić nadzór policji i zniknąć bez śladu. Bomby natomiast pozostały i rzeczoznawcy pirotechniczni władz bezpieczeństwa mieli stwierdzić ostatnio kategorycznie, że posiadały one identyczną konstrukcję, jak ostatki bomb, znalezione na miejscu wybuchu bądź w wagonie kolejowym na stacji Cerbere, czy też w Perpignan, bądź na placu Katedralnym w Montpellier.

Retorsje hiszpańskie

Co do zamachów na południu Francji, to dochodzenia jeszcze wyżej i dalej zahaczają o postać kapitana Ibaneza, szefa 2-go oddziału wojsk gen. Franco na pograniczu francusko - hiszpańskim, który — jak twierdzą ostatnie doniesienia — brał oświadczenie udział w napadzie na łódź podwodną.

Major Troncoso, który początkowo był przesyłany o pozostanie w Hendaye w charakterze świadka,

Płk. Miedziński znów pośredniczy

W kołach politycznych obiegają pogłoski, iż płk. Miedziński prowadzi akcję mającą na celu doprowadzenie do porozumienia między Związkiem Młodej Polski a Legionem Młodych.

a potem został poróżniony z trzymanym do dyspozycji władz śledczych, obecnie, po przewiezieniu do Bajonny, został oficjalnie uznany za aresztowanego. Jednocześnie władze francuskie opieczętowały w Biarritz willę pod nazwą „Grande Fregatte”, w której mieściło się nieoficjalnie przed stawicielstwo rządu gen. Franco na terenie Francji.

W odpowiedzi na aresztowanie majora Troncoso władze hiszpańskie w Madrycie zażądały od konsula francuskiego Pierre Bertrand Desmarte, ażeby nie opuszczał lokalu konsulatu.

Pomimo protestów Ameryki Nankin zbombardowany po raz trzeci Stany Zjedn. zażądają odszkodowania

WASZYNGTON, 22. 9. Stany Zjednoczone wystosowały do Japonii drugi ostrzejszy protest w sprawie bombardowania Nankinu. Demarche ostatnia otrzymała formę noty pisemnej.

Nowa nota amerykańska zaznacza, iż rząd Stanów Zjednoczonych oponuje przeciwko takiemu lekceważeniu życia obywateli amerykańskich oraz ludności, nie biorącej udziału w walkach, jak

również przeciwko sugestii, al- przedstawiciele urzędowi i obywateli amerykańscy, zamieszkali w Nankinie i okolicy, usunęli się z miejsc w swej pracy.

Bombardowanie rozległych obszarów, na których przebywa wielu mieszkańców, oddających się zajęciom pokojowym, jest niesprawiedliwione i sprzeczne z zasadami prawa i ludzkości. Ponadto termin, wyznaczony na ewakuację, jest zbyt krótki, a ponieważ teren działań japońskich jest rozległy, nie można mieć pewności, że nawet w miejscach, w których schroniliby się mogli obywatele amerykańscy oraz ludność nie walcząca, zapewnione byłoby bezpieczeństwo.

Rząd amerykański nie może wierzyć temu, że cała strefa Nankinu może znaleźć się pod ostrzałem lotników. W konsekwencji, zastrzega w swoim i obywateli amerykańskich imieniu prawo żądania odszkodowania za straty, mogące powstać z japońskich działań wojennych.

TOKIO, 22. 9. Depesza z Szanghaju donosi, że w godzinach popołudniowych samoloty marynarki japońskiej zbombardowały dziś po raz trzeci Nankin. Bomby wywołały pożar dworca Hsian - Kuan w Nankinie i uszkodziły pociąg, przeznaczone do transportu wojsk. Lotnicy japońscy wrócili do swych baz bez strat.

Rozzuchwalona policja litewska Niszczy znaki graniczne bo jej się te znaki nie podobają Kiedy ustaną te prowokacje?

30 sierpnia br. władze graniczne KOP-u stwierdziły, że na granicy polsko - litewskiej, na odcinku strażnicy Borysówka pow. suwalskiego, zostały przewrócone i porozrzucone znaki graniczne.

Gdy straż graniczne udały się na wspomniany odcinek, celem naprawienia szkód i przywrócenia stanu pierwotnego, zastały na granicy kilku policjantów litewskiej straży granicznej po stronie litewskiej, a dwóch — po stronie polskiej.

Jednego z policjantów litewskich, którzy przekroczyli granicę i znajdowali się po stronie polskiej — zatrzymano i rozbrojono. Na oświadczenie dowódcy straży polskiej, że znaki graniczne muszą być ponownie ustawione, straż litewska odpowiedziała, że znaki te im nie odpowiadają i będą nadal niszczone.

Zatrzymanego policjanta litewskiego, Stankiewiczusa pociągając do odpowiedzialności sądowej za nielegalne przekroczenie granicy oraz za niszczenie znaków granicznych i pogroźki w stosunku do urzędników polskich, pełniących służbę. W dn. 17 września strażnik litewski Stankiewicz został skazany za nielegalne

przekroczenie granicy na miesiąc aresztu. W najbliższym czasie władze sądowe przystąpią do roz-

patrzenia sprawy o groźby i niszczenie znaków granicznych.

Litewskie agencje i prasa po-

Zdemaskowany b. ksiądz zrezygnował z pracy w szkolnictwie

PAT komunikuje: „Dowiadujemy się, że inspektor szkolny dr. Adam Białecki, niedawno przeniesiony z inspektoratu cieżkarnowskiego do Warszawy, złożył na ręce ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego rezygnację z tego stanowiska. Rezygnacja ta została przyjęta”.

B. ksiądz dr. Adam Białecki jest bohaterem skandalu, o którym pisaliśmy obszernie we wczorajszym numerze. Zbojkotowany przez społeczeństwo na terenie dotychczasowej swojej działalno-

ści przeniesiony został ostatnio do Warszawy w nadziei, że tu uda się ukryć jego przeszłość. Zdemaskowany przez prasę narodową, zmuszony był ustąpić ze stanowiska inspektora.

Jest to fakt niezmiernie po- chlebny dla dziennikarstwa, ale jakże źle świadczący o resorcie p. Świętosławskiego, że dopiero pod wpływem rewelacji prasowych usuwa się ze szkolnictwa jednostki szkodliwe i to tylko te, których skandalicznego trybu życia, czy postępowania nie da się ani rusz zatuszować.

Specjalista od niemowląt tworzy Klub Demokratyczny

W Warszawie został zawiązany komitet organizacyjny Klubu Demokratycznego, którego przewod- nictwo objął senator, profesor dr.

Mieczysław Michałowicz. W skład Klubu wejdzie szereg wybitnych działaczy z kół legionowych, pe- wiackich, oraz wolnych zawodów.

Jak się dowiaduje Polska Ajen- cja Agrarna, podobny komitet powstał również w Krakowie, a na jego czele stanęli płk. Wojakowski i b. senator prof. Sienko. W najbliższym czasie powstają podobne komitety w innych ośrodkach.

Prof. M. Michałowicz, udzielił przedstawicielowi tygodnika „Czarno na białym” wywiadu, dotyczącego zagadnienia obozu polskiej demokracji. Prof. Michałowicz stwierdza w wywiadzie m. i., że „Naród, który pozwoli poniżyć swą godność przez odebranie sobie prawa wolnego myślenia, upada do poziomu zbiorowiska niewolników. Ludzie wolni są zdolni do wysiłku myśli dla dobra państwa. Skupisko duchowych eunuchów nigdy na taki wysiłek się nie zdobędzie, a chyba w interesach państwa leży zaprzęgnięcie do pracy twórczej wszystkich mózgów obywateli. Demokracja stwarza po temu warunki. Autokracja, bijąc w swobodę wszelkiej twórczości, podcina dopływ świeżych sił twórczych.

Prof. dr. Mieczysław Michałowicz, senator z nominacji, stał na czele operetkowego „Komitetu Propagandy Czynu Państwowego”. Organizacja ta przy każdej nadarzającej się sposobności, jak np. powrót min. Becka z Genewy, urządzała hałaśliwe obchody, sancyjne akademie i t. p.

Prof. Michałowicz jest cenionym w kołach lekarskich specjalistą chorób niemowląt.

Pulkownik Koc na zebraniu wojewodów

W środę, 22 b. m. odbyła się druga z rzędu konferencja tych wojewodów, którzy nie wzięli udziału w zebraniu przed dwoma dniami. W obradach powyższych uczestniczył płk. Koc. Fakt ten jest żywo komentowany w sferach politycznych, tym bardziej,

że odtąd stale już jest przewidywany udział płk. Koca w zebraniach wojewodów. Sfery polityczne oceniają obecność płk. Koca, jako próbę zharmonizowania polityki wewnętrznej z akcją OZN i zwiększenia wpływu OZN na administrację.

Dalsza akcja ludowców Żądania zmiany ordynacji

Na terenie województw centralnych odbywają się nadal zebrania polityczne członków Stronnictwa Ludowego, na których podejmowane są uchwały, wyrażające całkowite zaufanie władzom Stronnictwa oraz żądające wykonania uchwał Kongresu Stronnictwa, a przede wszystkim spowodowanie zmiany ordynacji wybor-

czej, rozwiązania ciał ustawodawczych, przeprowadzenia nowych, uczciwych wyborów i zmiany konstytucji.

Konferencje wojewodów województw centralnych i południowych odbyły w poniedziałek i środę pod przewodnictwem p. premiera Składkowskiego, pozostają w niewątpliwym związku z akcją Str. Lud.

Zbieranie podpisów pod deklarację

Z kół zbliżonych do frontu Morges dowiadujemy się, iż dotychczas zebrano już szereg podpisów pod znane oświadczenie

W ten sposób grupa polityków zbliżona do tak zw. „stronnictwa środka”, chadecji ludowców i N. P. R. chce dać wyraz, iż postulaty przedstawione są również żądaniami powyższych stronnictw.

Obwieszczenie woj. Jaraszewicza

W związku z ostatnimi zajściami komisar rządu na m. st. Warszawę wydał obwieszczenie, w którym podaje do wiadomości, że winni wypadku zakłócenia spokoju, porządku i bezpieczeństwa publicznego, oraz niszczenia cudzego mienia, bicia przechodniów, organizowania się w bandy w celu wykonania wyżej wymienionych występnych czynów, będą pociągani do odpowiedzialności karnej z artykułów: 154, 164, 215, 216, 235, 236, 237, 239, 241, 263 i innych kodeksu karnego, przewidujących od 1 do 10 lat więzienia.

30 ofiar katastrofy kolejowej

BUKARESZT, 22. 9. W pobliżu dworca Ciucea na linii wiodącej od granicy węgierskiej do Bukaresztu pociąg pośpieszny idący od granicy wpadł na pociąg towarowy. 4 wagony pociągu pośpiesznego przewróciły się i uległy rozbiciu. Spod szczątków wagonów wydobyto już 10 trupów. 22 pasażerów ciężko rannych przewieziono do najbliższego szpitala.

Odebrania koncesji Landauowej domaga się magistrat m. B. elska

KATOWICE, 22. 9. (tel. wł.). Zarząd miejski m. Bielska wystosował do Urzędu Akcyz i Monopoli w Cieszylinie pismo, w którym domaga się odebrania żydówce Landauowej koncesji na prowadzenie restauracji. Jak wiadomo, wykonawcą koncesji Landauowej jest żyd Norman, który w dniu 17

b. m. w lokalu restauracyjnym zamordował ś. p. Leona Wanata.

Ś. p. Leon Wanat był, jak się okazuje, członkiem T. U. R., klaszarnego Związku Metalowców, oraz Zw. Legionistów. Podczas pogrzebu, który zgromadził 30 tys. osób, organizacje te kroczyły ze sztandarami.

Ujawnienie nowych fałszerstw belgijskich kapitalistów

W wydziale I. cywilnym Sądu Okręgowego rozpatrywana jest nowa sprawa o nadużycia popełnione w Polsko-Belgijskim Towarzystwie Impregnacji Drzewa, którego dyrektorzy skazani zostali w wielkim procesie korupcyjnym na kary do 6 lat więzienia.

Przemysłowiec Kiersnowski wystąpił przeciwko temu towarzystwu o zwrot akcji wartości 60 tysięcy zł. Jako rzekomy dowód odebrania tych akcji przedsta-

wiono pokwitowania piśmienne, jednakże powód zakwestionował je, wobec czego sąd wyznaczył biegłych grafologów. Obecnie zakończono w tej sprawie ekspertyzę, wypadła ona niekorzystnie dla pozwanych, gdyż biegli uznali, że pokwitowania nie są autentyczne.

K. H. Rostworowski wystąpił z P. A. L.

KRAKÓW, 22. 9. Karol Hubert Rostworowski ogłosił w prasie oświadczenie, w którym zawiadamia, iż złożył godność członka Polskiej Akademii Literatury.

W SIEDLCACH

zaprenumerować „ABC” można w księgarni p. Zukowej ul. Kilińskiego 24

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-69 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3 a, Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400.
Skrytka Poczтовая 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za grunty zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpal- ty (na wszystkich stronach po 6 szpalt); na 1-iej stronie — 1 zł, w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., leżarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tusty druk — podwójne. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.